

Zima

*zupełnie niespodzianie
zrobiło się
cicho
niewinnie
biało
zachwycił się świat
migotaniem srebrnych gwiazd
kryjących
zbrukaną urodę
kapryśnej jesieni
która co dzień pijana deszczem
włóczęąc się z wiatrem
suknię swoją
kunsztownym
ażurem barw tkaną
w leśnym pościaniu zapodziała
z przepychu tonacji
i tęczy kolorów
zostały na jej nagim ciele
korale czerwone
jarzębinowe
ostatni ślad
ulotnego czaru jesieni
teraz niewinną bielą okryty*